

Sygn. akt I C 289/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2021r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Magdalena Łukaszewicz
Protokolant:	sekretarz Agnieszka Zuzga

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2021 r. w Piszcu

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27.09.2018r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 236,16 zł (dwieście trzydzieści sześć złotych 16/100 groszy).

IV. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 5617 zł (pięć tysięcy sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 289/20

UZASADNIENIE

A. S. wytoczyła powództwo przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 20 000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 26 września 2018 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, że 20 czerwca 2018 roku w miejscowości K. na ulicy (...) skrzyżowanie z (...) jadąc jako pasażerka samochodu osobowego powódka doznała szkody osobowej na skutek kolizji drogowej. Sprawca zdarzenia, który kierował pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytej ostrożności i nie ustępując pierwszeństwa przejazdu doprowadził do kolizji z pojazdem, którym podróżowała A. S..

W wyniku doznanych obrażeń A. S. została udzielona pierwsza pomoc medyczna na okoliczność udziału w wypadkach drogowych po czym została przetransportowana do pobliskiego szpitala. Lekarz dyżurny wykonał szereg niezbędnych i specjalistycznych badań i zdiagnozował urazy obejmujące liczne okolice ciała powódki. Po wykonaniu wszystkich niezbędnych czynności w szpitalu powódka wróciła do domu. W związku z wypadkiem była zmuszona przyjmować leki

przeciwbólowe. W następnych dniach po zdarzeniu ból kolana nie ustępował i powódka udała się na konsultacje, gdzie stwierdzono uszkodzenie łąkotki przyśrodkowej kolana prawego i zerwanie przyczepu górnego ciała tłuszczowego H.. Powódka była hospitalizowana w okresie od 24 lipca 2018 roku do 27 lipca 2018 roku A. S. po wypadku komunikacyjnym miała ciągle trudności ze snem z powodu uporczywego bólu nogi oraz całego ciała.

Powódka wskazała, że obrażenia, które odniosła umożliwiły jej codzienne funkcjonowanie oraz wykonywanie podstawowych czynności i obowiązków. Powódka wymagała pomocy osób trzecich. Ponadto powódka zmuszona była do zażywania leków przeciwbólowych, których długotrwałe stosowanie niekorzystnie wpłynęło na kondycję psychoruchową organizmu. Wskazała, że wypadek oraz okres leczenia i rekonwalescencji jest źródłem stresu. Cierpienie fizyczne i psychiczne spowodowane wypadkiem trwa do dnia dzisiejszego. Zaistniałe zdarzenie wywołało u powódki drastyczną zmianę dotychczasowego życia.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu przyznała, że była ubezpieczycielem sprawcy zdarzenia drogowego z 20 czerwca 2018 roku, w którym uczestniczyła powódka jako pasażer pojazdu. Przyznała, że zapłaciła powódce kwotę 2 500 złotych zadośćuczynienia w związku z odniesionymi przez nią obrażeniami ciała, a ponadto kwotę 381,89 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z leczeniem.

Pozwana podkreśliła, że dalej idące żądanie podniesione w pozwie nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem jest rażąco zawyżone w relacji do skali doznanej przez powódkę krzywdy. W ocenie pozwanej strona powodowa wyolbrzymia skutki zdarzenia i wymiar krzywdy poniesionej przez powoda.

Wskazała, że z dokumentacji medycznej złożonej przez powódkę wynika, że po wypadku z 20 czerwca 2018 roku doznała ona kolejnego urazu w obrębie kolana prawego. Za skutki tego urazu pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 czerwca 2018 roku w miejscowości K. (woj. (...)) na ulicy (...) skrzyżowaniu z ulicą (...) doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytej ostrożności i nie ustępując pierwszeństwa przejazdu doprowadził do kolizji z pojazdem, którym podróżowała A. S..

(okoliczności bezsporne; dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k. 37)

A. S. została przewieziona do Szpitala Wojewódzkiego w Ł., gdzie rozpoznano powierzchowne urazy obejmujące liczne okolice ciała. Została skierowana do poradni ortopedycznej.

A. S. została przyjęta do Szpitala (...) w K. 24 lipca 2018 roku, gdzie rozpoznano u niej uszkodzenie MM kolana prawego, zerwanie przyczepu górnego ciała tłuszczowego H. oraz rozdarcie łąkotki świeże. Wykonano u niej artroskopię kolana po kwalifikacji anestezyjologicznej. Stwierdzono uszkodzenie rogu przedniego MM w strefie czerwonej. Założono jeden szef out-in. Wypisana została 27 lipca 2018 roku.

W dniu 5 lutego 2019 roku została przyjęta do Szpitala (...) w K. z rozpoznaniem uszkodzenia nawrotowego MM kolana prawego, rozdarcia łąkotki. Wykonano artroskopię po kwalifikacji anestezyjologicznej, meniscektomię w zakresie strefy białej rogu tylnego i trzonu, i rogu przedniego MM. Została wypisana 8 lutego 2019 roku.

A. S. pozostawała pod opieką ortopedy- traumatologa.

(dowód: dokumentacja medyczna k.13-34, akta szkody k. 43)

A. S. po wypadku oczekiwała na operację przez miesiąc. Podczas oczekiwania miała ograniczone możliwości chodzenia. Chodziła w ortezie. Matka woziła ją na rehabilitację, naświetlania i krioterapię.

Po wypadku A. S. pomagała jej matka B. P. w ten sposób, że wozila ją do lekarza i na rehabilitację, pomagała w sprzątanii i gotowaniu. A. S. do trzech miesięcy po operacji poruszała się o kulach. Po pół roku znowu zaczęła odczuwać ból kolana. Została skierowana na USG, które wykazało, że pod wpływem ciężaru ciała zostało uszkodzone więzadło i łąkotka tylna. W lutym 2019 roku została wykonana kolejna operacja. Ponownie została poddana rehabilitacji i krioterapii.

A. S. przyjmowała i nadal przyjmuje leki przeciwbólowe. Po wysiłku nadal puchnie jej kolano, a także boli ją.

A. S. przed operacją pracowała jako sprzedawca i obawia się, że nie będzie już mogła pracować, z uwagi na to, że nie jest w stanie tak długo stać.

(dowód: zeznania świadka B. P. k. 78-78v; zeznania powódki A. S. k. 78v-79)

Na skutek doznanego w wyniku wypadku z dnia 20 czerwca 2018 roku A. S. doznała 4% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej ortopedii i traumatologii k. 96-101)

Pismem z dnia 21 sierpnia 2018 roku A. S. wystąpiła do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia za ból, cierpienie i krzywdę. Pismo zostało doręczone 27 sierpnia 2018 roku.

Decyzją z dnia 30 sierpnia 2018 roku ubezpieczyciel przyznał A. S. kwotę 800 złotych tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z 12 marca 2019 roku ubezpieczyciel uzupełnił wypłaconą kwotę tytułem zadośćuczynienia, które ostatecznie opiewało na kwotę 2 500 złotych. Pismem z 26 sierpnia 2019 roku (...) S.A. poinformowała A. S. o braku podstaw do zmiany stanowiska w zakresie wysokości ustalonego zadośćuczynienia.

(dowód: pismo z 21.08.2018r. k.38-40; pismo z 12.03.2019r. k. 41-42; akta szkody k. 55)

Sąd zważył, co następuje:

Kwestia odpowiedzialności pozwanej za szkodę była bezsporna. Sporna była jedynie wysokość należnego powódce zadośćuczynienia.

Zdaniem pozwanego, otrzymana dotychczas przez powódkę tytułem zadośćuczynienia łącznie kwota 2 500 złotych, jest odpowiednia i w pełni kompensuje krzywdę, jakiej doznała powódka.

Z powyższymi ustaleniami nie zgodziła się strona powodowa, w ocenie której wysokość przyznanego przez pozwanego zadośćuczynienia jest niewspółmiernie niska zważywszy na poniesiony psychiczny i fizyczny uszczerbek na zdrowiu, a także z uwagi na rozmiar i trwałość następstw zdarzenia, a w konsekwencji uszczerbku na zdrowiu i w życiu osobistym.

Kwestię stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz rozmiaru krzywdy, cierpień fizycznych i psychicznych, jakiej doznała powódka w wyniku zdarzenia z dnia 20 czerwca 2018 roku, Sąd rozstrzygnął przede wszystkim w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii, powołanego w niniejszym procesie na wniosek strony powodowej, a także w oparciu o załączoną do akt sprawy dokumentację medyczną, zeznania świadka i zeznania powódki.

Biegły z zakresu ortopedii i traumatologii stwierdził jednoznacznie, że na skutek doznanego w wyniku wypadku z dnia 20 czerwca 2018 roku uszkodzenia MM kolana prawego, zerwanie przyczepu górnego ciała tłuszczowego H., powódka doznała 4 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Dolegliwości bólowe były średniego stopnia i trwały około czterech tygodni. Powódka była leczona operacyjnie 25 lipca 2018 roku, a w listopadzie 2018 roku doznała ponownego urazu kolana. Leczenie zakończyło się, a rokowania są pomyślne.

Sąd w pełni podzielił opinię biegłego. Wskazać należy, iż opinia ta została sporządzona po uprzednim przebadaniu powódki i zaznajomieniu się z jej dokumentacją medyczną. Opinia jest jasna i pełna, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, a równocześnie jest poparta wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłego.

Strona powodowa zakwestionowała opinię biegłego, wskazując, że 4% uszczerbek jest zaniżony w stosunku do doznanych obrażeń. Pełnomocnik powódki nie złożył jednak wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego.

Roszczenia pozwu w zakresie zadośćuczynienia opierają się na przepisie art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Bezspornym jest, że w rozpatrywanym przypadku powódka doznała krzywdy, ujmowanej jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, z rozstrojem zdrowia czy wyłączeniem z normalnego życia).

Mając na uwadze kwotę już wypłaconą powodowi przez stronę pozwaną, Sąd uznał, że żądanie powódki jest uzasadnione. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w łącznej wysokości 22 500 zł ma odczuwalny ekonomicznie wymiar, uwzględnia rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę, odczuwanych dolegliwości bólowych, czas trwania i rodzaj leczenia oraz fakt, iż na skutek przedmiotowego zdarzenia powódka doznała 4% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Kwota ta jest także adekwatna do istniejących stosunków majątkowych społeczeństwa, w tym wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, przez co utrzymana jest w rozsądnych granicach i w żaden sposób nie podważa kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień związanych ze szkodą na osobie. Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 k.c., jest szkodą niemajątkową. Charakter tej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego odszkodowania nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, ale jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia (por. wyrok SN z dnia 09.02.2000 r., III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Sąd, oceniając wysokość sumy zadośćuczynienia uwzględnił pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c., które w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze, wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie społeczeństwa (zob. wyrok SA z dnia 28.09.2001 r., III CKN 427/00 LEX nr 52766).

To stanowisko Sądu jest zgodne z uznawaną w orzecznictwie zasadą umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, która to zasada trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, a więc czy jest odpowiednie (zob. wyrok SA z dnia 12.09.2002r., IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 445 § 1 k.c., Sąd zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 20 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2018 roku do dnia zapłaty.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek od powyższych kwot, wskazać należy, że roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i tytułem odszkodowania jest, podobnie jak większość roszczeń deliktowych, uprawnieniem bezterminowym. Stosuje się więc do niego zasadę z art. 455 k.c., w

świetle której świadczenie z tego tytułu powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, przy uwzględnieniu rozwiązań szczególnych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30.05.2014r. w sprawie VI ACa 1455/13, Lex nr 1527296). W tym przypadku jest to regulacja zawarta w przepisie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Pismo z dnia 21 sierpnia 2018 roku zawierające żądanie wypłaty zadośćuczynienia zostało doręczone 27 sierpnia 2018 roku. Roszczenie stało się więc wymagalne 27 września 2018 roku. Dlatego też Sąd zasądził odsetki od 27 września 2018 roku, a w pozostałej części powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 615) oraz art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powód w nieznacznym stopniu przegrał proces, dlatego zasadnym jest obciążenie pozwanego kosztami sądowymi w całości. W tym przypadku jest to kwota 3 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 złotych tytułem zwrotu opłaty od udzielonego pełnomocnictwa, kwota 1 000 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu oraz kwota 1 000 złotych tytułem zwrotu zaliczek uiszczonych przez powódkę na poczet wynagrodzeń biegłych sądowych.

Nadto, na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.), Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Pieszku kwotę 236,16 zł tytułem zwrotu części wydatków na opinię biegłego, które tymczasowo wyłożone zostały przez Skarb Państwa.